ILUSTROWANE

WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE

MIESIĘCZNIK

Nr. 18 POZNAŃ, MARZEC Rok III



TELEGRAM

album polski cena zniżona złotych piętnaście pięćdziesiąt groszy tylko do piętnastego kwietnia zamów natychmiast.

witkowski — poznań.

WYDAWNICTWO I NAKŁAD
DOMU FILATELISTYCZNEGO
JAN
WITKOWSKI
POZNAN I
SKRYTKA POCZTOWA 370

ILUSTROWANE WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM FILATELISTYKI

Adres Redakcji i Administracji: Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 15

Przedruk wszelkich artykułów i reprodukcja klisz zastrzeżone!

Prenumerata za I. półrocze: styczeń — czerwiec 1933 r. w kraju . . . . zł. 2,75
„ „ „ „ „ „ „ zagranicą . . . . zł. 3,50

Wychodzi co miesiąc za wyjątkiem miesięcy letnich.

Wszelkie wpłaty należy kierować do P. K. O. na konto Nr. 208.547
z dopiskiem „Za prenumeratę Ilustrowanych Wiadomości Filatelistycznych"

Wszelką korespondencję dotyczącą Redakcji i Administracji „Ilustr. Wiad. Fil." należy nadsyłać oddzielnie.

Nr. 18 MARZEC 1933 **Rok III**

PROF. STAN. MIKSTEIN — DR. MIECZ. RYCHLIK

Kraków.

Zastosowanie promieni ultrafioletowych do badania polskich znaczków pocztowych.

Widzimy więc, że istnieją możliwości określenia do pewnego stopnia różnych nakładów znaczków polsko-rosyjskich. Jednak do wykonania takiej pracy koniecznym jest obfity materjał, którego niestety nie mieliśmy do dyspozycji. Na podstawie wykonanych badan pozwolimy sobie ustalić szereg warunków umożliwiających gruntowne przestudjowanie tego tematu.

Pierwszym takim warunkiem byłby odpowiedni i liczny materjał możliwie z tego samego miejsca nadania, najlepiej z Warszawy, gdzie w każdym razie było największe zapotrzebowanie tych znaczków i największe ich zużycie. Materjał powinien obejmować cały okres obiegu tych znaczków a więc lata od 1860 do 1865. Listy muszą mieć ustalone daty nadania tak, aby je można ułożyć w porządku chronologicznym.

Wskazaną rzeczą byłoby bodaj częściowe odlepienie znaczków n. p. do połowy celem obserwacji gumowania, o ile nie występują widoczne sztrychy a nadto odczyszczenie znaczków wykazujących zatłuszczenie kasownikami. Odtłuszczenie może być wykonane tylko eterem siarczanym lub chloroformem a nie benzyną, albowiem ewentualne zanieczyszczenia benzyny olejami mineralnemi mogłoby dać odcień fioletowy znaczkom.

Ponieważ tło wpływa w znacznej mierze utrudniająco na porównywanie odcieni poszczególnych znaczków, przeto do samego badania i porównywania odcieni poszczególnych znaczków wskazanem jest podłożenie tego samego czarnego papieru pod oklejone części poszczególnych znaczków.

Do badania nadruków prowizorycznych znaczków poznańskich z październ ika 1919 r. z nadrukiem cyfr "5,, w kolorze czerwonym i "10,, w kolorze zielonym posłużyły nam cztery parki tych znaczków o normalnem położeniu nadruku i jedna parka o odwrotnie położonym nadruku. Znaczki te pochodziły

z różnych ale dobrych źródeł nabycia. Wszystkie znaczki o normalnym położeniu nadruku wykazały w świetle ultrafioletowem odcień ciemno-krwisto-czerwony nadruków cyfr „5", oraz odcień szaro-oliwkowy cyfr „10". Barwa pomarańczowa rysunku znaczków 10/7½ fen. przybrała odcień fioletowo-brunatny. Natomiast odwrotki wykazały zupełnie odmienne odcienie barw i tak: nadruk cyfry "5„ stał się matowo fioletowo-brunatnym zbliżonym do czekoladowego, zaś nadruk cyfry „10" wprawdzie oliwkowo-szary jednak o jaśniejszym odcieniu. Barwa zasadniczego znaczka 7½ fen. mającego nadruk cyfry „10" przybrała odcień jasno-brunatny bardzo wybitnie różniący się od odcienia znaczków z normalnie położonym nadrukiem.

Ponieważ na podstawie Podręcznika Polskich Znacz. Poczt. strona 101. znaczki 10/7/½ fen. z odwróconym nadrukiem są bezwzględnie sfałszowane, a 5/2 fen. bardzo wątpliwe, przeto powyższe dane otrzymane przy badaniu w ultrafioletowem świetle charakteryzowałyby tak oryginały jak i falsyfikaty z normalnie położonym nadrukiem, muszą one bowiem pochodzić z tej samej fabryki co i odwrotki. Trzebaby jeszcze zbadać większą ilość tych znaczków z normalnie położonym drukiem, czy przypadkiem niema kilku źródeł fabrykacji tych falsyfikatów.

Nadto powyższe badanie wykazało, że do fabrykacji falsyfikatów znaczków 10/7½ fen. użyto innego nakładu podstawowych znaczków niemieckich po 7½ fen. różniących się składem chemicznym farby pomarańczowej.

Dla wszystkich trzech wydań lokalnej poczty w Żarkach charakterystycznym jest przedewszystkiem wygląd papieru, który w świetle ultrafioletowem u oryginalnych znaczków przybiera wybitną barwę fioletowo-niebieską u falsyfikatów zaś pozostaje biało-szarawym, ponadto dopiero odcień kolorów znaczków również zupełnie odmienny, jak to przedstawia następujące zestawienie:

Oryginalne znaczki	Falsyfikaty:
I i II wydanie:	
3 hal. fioletowy	stalowo-niebieski
5 hal. amarantowy (fiol.-czerw.)	karminowy
12 hal. soczysty ciemno-brunatny	jasno-brunatny
III. wydanie:	
6 hal. fioletowo-czerwony	niebiesko-fioletowy
10 hal. szaro-zielony	oliwkowy
24 hal. brunatny	pomarańczowy

Również i w nadrukach II. wydania występują różnice w nadrukach albowiem falsyfikaty wykazują fioletowy odcień nadruku, oryginały zaś niebieski względnie czerwony.

Powyższe wyniki okazują nietylko możność i łatwość wykrywania fałszerstw, ale nadto jak szerokie zastosowanie może mieć światło ultrafioletowe do badań polskich znaczków definitywnych wydań tak w walucie markowej jak i złotowej, szczególnie zaś do rozróżniania poszczególnych nakładów wykonanych temi samemi kliszami, jednak na różnych papierach i w różnych odcieniach kolorów.

Dokończenie.



Finlandja. Dorocznym zwyczajem wydano specjalną serję na rzecz czerwonego krzyża a mianowicie:

1¹/₁ m. + 10 p.
2 „ + 20 „
2¹/₂ „ + 25 „

Na znaczkach tych widnieją podobizny wielkich biskupów z Albo.

Monaco. Ruchliwe to pod względem wydawania nowości państewko już od jakiś 2 lat było bardzo wstrzemięźliwe. Zato też obecnie wydano znowu wielką serję składającą się z licznych wartości od 50 cent. — 20 fr. Niższe wartości są już w przygotowaniu. Obok wspomnianej serji ukażą się również 2 nowe znaczki dopłaty.

Lichtenstein. Idąc widocznie za przykładem Austrji skasowano tu znaczki formatu wielkiego, aby je zastąpić innemi w formacie zmiejszonym. Tak jak przy znaczkach Austrji, mimo zmiejszenia formatu nie ucierpiała reprodukcja widoków, która wychodzi bardzo wyraźnie.

Dotąd wydano 3 znaczki opłaty za 25, 90 i 1.20 rapp. i 2 znaczki urzędowe za 25 i 1.20 rapp.

Włochy. Włochy uzupełniły serje znaczków paczkowych nową wartością za 20 lir.

Portugalja. Wydała na rzecz towarzystwa geograficznego specjalny znaczek za 1 escudo.

Jugosławja. Znaczek 50 para w obiegowej serji wychodzi obecnie na bardzo cienkim papierze t. zw. bibułkowym.

Austrja. W uzupełnieniu naszych wiadomości z poprzednich numerów podajemy reprodukcję znaczków serji dobroczynnej z portretami malarzy.



ZAMORZE.

Nowa Zelandja. Wydała znaczek na rzecz czerwonego krzyża 1 d + 1 d. przedstawiający „boginię zdrowia".

Meksyk. Znaczek lotniczy za 25 cent. został przedrukowany na nową wartość 80 cent.

Wystawa Filatelistyczna TORUŃ 21—28. V. 1933 r.



Wystawa Filatelistyczna TORUŃ 21—28. V. 1933 r.

Największe wydarzenie filatelistyczne w roku 1933.

Jak już w poprzednich numerach zaznaczyliśmy, tak w bieżącym stwierdzić możemy, że zainteresowanie wystawą filatelistyczną wzrosło ponad wszelkie najśmielsze oczekiwania. Redakcja nasza bowiem została formalnie obsypana listami od czytelników wypowiadających swoje sympatje jak również zapowiadających swój przyjazd, a komitet wystawowy otrzymał tak wielką ilość zgłoszeń, że śmiało dziś mówić można nie o wystawie prowincjonalnej, lecz o

wystawie wszechpolskiej

w całem znaczeniu tego słowa. Przyczyniło się do tego przedewszystkiem **nader przychylne stanowisko p. ministra P. i T.,** który postanowił wydać z okazji wystawy

specjalny znaczek wystawowy

co zapewnia z góry zdobycie potrzebnych funduszów na urządzenie wystawy. Nakład jego ma wynosić 100 000 sztuk, a znaczek sam będzie sprzedawany tylko podczas wystawy. Niska wartość nominalna, bo tylko 1 zł. (60+40 gr.) zapewniają z góry szybki zbyt tak małego nakładu. Komitet wystawowy zabiega o urządzenie specjalnego urzędu pocztowego na terenie wystawy z równoczesnem uzyciem pamiątkowego kasownika.

Tak pomyślny bieg spraw związanych z wystawą, a szczególnie staranie się o poparcie władz jest przedewszystkiem zasługą niestrudzonego filatelisty p. Włodzimierza Rachmanowa, który od samego początku współpracuje z komitetem.

Wśród wielu dotąd zgłoszonych największych zbiorów polskich na specjalną uwagę zasługuje oficjalny zbiór Ministerstwa P. i T.

Najpierw „Wystawa w Toruniu" a potem „Wipa"

ujrzy ten cenny eksponat, który dotąd **nigdzie** nie był wystawiany. Będzie to dla wystawej toruńskiej **prawdziwa** atrakcja.

Kto ma zamiar wystawiać swoje zbiory, winien zgłosić się natychmiast, gdyż zaledwie kilka stalug jest wolnych jeszcze.

Każdy filatelista na wystawę filatelistyczną w Toruniu!

To hasło niechaj przyświeca każdemu polskiemu filateliście przy układaniu swego budżetu na wyjazd letni. Wyjazd do Torunia da każdemu obok przyjemności oglądania wystawy możność zwiedzenia grodu Kopernika, jednego z najpiękniejszych, najcenniejszych pod względem zabytków historycznych, i to w czasie trwania „Roku Jubileuszowego" . Przypuszczamy, że inicjatywa "Il. Wiad. Fil.", dzięki której w głównej mierze powstało tak ogromne zainteresowanie się wystawą wyda odpowiednie rezultaty w formie licznego napływu zwiedzających ze wszystkich stron Polski. Komitet z swej strony dokłada wszelkich starań, aby przyjezdnym filatelistom **jaknajbardziej obniżyć koszty przyjazdu i pobytu.** Ma już zapewnioną odpowiednią ilość pokoi w hotelach po zniżonych cenach, a przedewszystkiem ubiega się o uzyskanie **zniżki kolejowej** w drodze powrotnej z Torunia.

„Il. Wiad. Fil." organizują wspólną wycieczkę na wystawę.

Na liczne życzenia poznańskich filatelistów, „Il. Wiad. Fil." postanowiły urządzić specjalną wycieczkę na wystawę toruńską, i to na dzień 27 i 28. V. br., uważając je za najbardziej interesujące i dla wszystkich dogodne. Bliższe szczegóły podamy w następnych numerach.

Inne większe środowiska jak Warszawa, Łódź, Lwów, Kraków, Katowice, Wilno i t. d. powinny również organizować wspólną wycieczkę, celem zmniejszenia kosztów dla poszczególnych członków biorących udział w zwiedzeniu wystawy. Najlepiej byłoby, gdyby tem zainteresowały się związki filatelistyczne.

Katalog wystawowy.

Wydawnictwo oficjalnego katalogu wystawowego powierzono działowi wydawniczemu firmy Dom Filatelistyczny — J. Witkowski, Poznań. Katalog ten ukaże się w luksusowem wydaniu w nakładzie 5000 egzemplarzy. Ponieważ wydawnictwo przyjmuje do katalogu tego również **ogłoszenia,** leży w interesie każdego kupca-filatelisty, odsprzedawcy, związków i wreszcie poszczególnych filatelistów pragnących nawiązać stosunki wymienne umieścić swoje ogłoszenie (szczegóły — patrz str. 2).

W następnym numerze „Il. Wiad. Fil." podamy dalsze szczegóły, dotyczące wystawy, a szczególnie spis: protektora, członków komitetu honorowego, członków jury i t. d., na co szczupłe łamy w bieżącym numerze nie pozwalają.

Pokwitowania dobrowolnych składek na rzecz wystawy:
M. S. — Poznań . . . . . . zł 3.00



Nowe pocztówki.

Dowiadujemy się z źródeł miarodajnych, że Ministerstwo Poczt i Telegrafów zamówiło pocztówki widokowe z widokiem na stronie adresowej wartości 20, 30 i 35 gr.

Karty te będą miały 32 rodzaje ilustracyj dzieł Wita Stwosza jednakowych dla każdej wartości, lecz w odmiennych kolorach dostosowanych do koloru znaczka.

Początek dostawy tych kart jest wyznaczony na koniec miesiąca maja.

Nakłady kart mają być następujące:

20 gr. 6,400,000 szt.
30 gr. 1,600,000 gr.
35 gr. 3,200,000 „

Nowe znaczki.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że Ministerstwo P. i T. zamówiło w dniu 18. marca br. nowe znaczki a mianowicie: 5 gr. nowego typu (jak 10, 20, 25, 30 i 60 gr.) na papierze z wodnym znakiem — trąbki i 1 zł. z portretem Prez. Mościckiego ze zmienionym nadrukiem „Port Gdańsk". Aby nie zniekształcać portretu Prez. nadruk będzie umieszczony pionowo, a nie poziomo, jak było dotychczas.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 17-go marca 1933 r. o wprowadzeniu w obieg znaczka pocztowego z podobiznami Żwirki i Wigury.

Na podstawie art. 21 ustawy z dnia 3. czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P Nr. 58, poz. 584), której tekst jednolity ogłoszony został w załączniku do obwieszczenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 stycznia 1933. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 57) zarządzam, co następuje:

§ 1. Ku uczczeniu pamięci kapitana Franciszka Żwirki i inżyniera Stanisława Wigury wprowadza się w obieg okolicznościowy znaczek pocztowy opłaty wartości 30 gr. do uiszczenia opłat pocztowych.

§ 2. Rysunek tego znaczka o wymiarze 39×21 mm. przedstawia na ciemnych tłach, w ramach ornamentacyjnych, dwa portrety: z lewej strony kapitana Franciszka Żwirki, z prawej strony inżyniera Stanisława Wigury. Pod portretami są umieszczone na wstęgach napisy: „Fr. Żwirko', i „St. Wigura".

Między portretami znajduje się ciemny napis „Poczta Polska". Nad portretami, pośrodku w prostokącie, którego górna linja stanowi łuk, widnieje samolot w locie na tle białych obłoków. W lewym rogu górnym na tle liści palmowych i w prawym rogu górnym na tle liści laurowych umieszczone są jasne liczby „30" i obok liczb jasne litery „Gr." Rysunek całego znaczka obramowany jest prostemi linjami grubszemi i cienszemi.

Znaczek ten jest drukowany na papierze z wodnym znakiem „Trąbki pocztowe'.

Kolor znaczka jest ciemno-zielony.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 15 kwietnia 1933 r.

(Boerner)
Minister Poczt i Telegrafów.

Znaczki wycofane z obiegu.

W Dzienniku ustaw R. P. Nr. 14 z dnia 8. bm. ukazało się rozporządzenie ministra poczt i telegrafów z dnia 20. lutego rb. o wycofaniu z obiegu niektórych pocztowych znaczków opłaty. Na mocy powyższego rozporządzenia wycofuje się z obiegu znaczki:

a) wartości 1, 2, 3, 5, 10 i 15 groszy z nadrukiem „Port Gdańsk",

b) wartości 5 gr. z widokiem Ratusza w Poznaniu, wart. 10 gr z widokiem Placu Zamkowego w Warszawie (z kolumną króla Zygmunta III), oraz wartości 15 gr. z widokiem Wawelu.

c) wartości 2 gr. z widokiem pomnika króla Jana Sobieskiego we Lwowie i wart. 3 gr z widokiem Placu Zamkowego w Warszawie (z kolumną króla Zygmunta III).

d) wartości 1, 2 i 3 gr. z widokiem samolotu w locie nad Warszawą (pocztowe znaczki lotnicze).

e) wartości 40 gr. z podobizną Fryderyka Chopina,

f) wartości 20 gr. i 25 gr. z podobizną marsz. Józefa Piłsudskiego,

g) wartości 20 gr. z podobizną Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ign. Mościckiego,

h) wartości 10, 25 i 40 gr. z zodobizną gen. dr. Karola Kaczkowskiego,

i) wartości 20 gr. z podobizną Julj. Słowackiego,

j) wartości 25 gr. z podobizną gen. Józefa Bema,

k) wartości 25 gr. z widokiem posągu bożka Światowida.

Do dnia 31 lipca 1933 r. włącznie urzędy i agencje pocztowe będą wymieniały wyżej wymienione znaczki na znaczki obiegowe równej wartości. Powyższe rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1. maja 1933 r.

„Brak funduszów na . . . „dochód"

Pod powyższym tytułem ukazal się w krakowskim „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym" Nr. 51 z dnia 20 lutego r. b., a został w całości przedrukowany przez kołomyjski „Ilustrowany Kurjer Filatelistyczny" Nr. 94/95 artykuł, zawierający ktytyczne uwagi pod adresem Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Szanowny autor, z pewną dawką złośliwego humoru, stara się przekonać czytelników, że filateliści całego świata tylko czyhają na nowe znaczki okolicznościowe, i że wydawanie nowych znaczków pocztowych jest w obecnych czasach bodaj że jedynym pierwszorzędnym interesem, którego tylko nasze Ministerswo P. i T. nie rozumie, nie chcąc wydać znaczka okolicznościowego z racji rocznicy odsieczy wiedeńskiej i motywując swoje negatywne stanowisko brakiem funduszów.

Jako wieloletni filatelista i badacz tej dziedziny, miałem sposobność zetknąć się bezpośrednio z produkcją znaczków w Ministerstwie P. i T. Pozwalam sobie przeto zapewnić Szanownego Autora wspomnianego artykułu, że spostrzeżenia Jego są poniekąd mylne i nieścisłe. Wydanie bowiem każdego nowego znaczka jest uzależnione od szeregu przyczyn, a przedewszystkiem od dwóch czynników decydujących: zapotrzebowania znaczków w danym czasie, oraz posiadania na cel funduszów. Zapostrzebowanie znaczków jest uzależnione od posiadanych na składzie zapasów tychże, a te znów są uzależnione od frekwencji przesyłek, która stale się zmienia. Fundusze natomiast na druk znaczków pocztowych, jakiemi rok rocznie rozporządza Ministerstwo P. i T., są przyznawane w budżecie ściśle według rzeczywistych potrzeb, przyczem Ministerstwo Skarbu nie uwzględnia wydatków na znaczki okolicznościowe. Jest to zrozumiałe, jeżeli weźmie się pod uwagę względy oszczędnościowe i krytyczny stan budżetu Państwa. O ile więc Ministerstwo P. i T. wydaje od czasu do czasu znaczki oko-

licznościowe (waszyngtońskie, toruńskie, ś. p. Żwirki i Wigury, Wita Stwosza itp.), to tylko dzięki zaoszczędzeniu pewnych minimalnych sum na racjonalnej i oszczędnej gospodarce znaczkowej.

Koszt znaczków okolicznościowych, wykonanych drukiem wklęsłym, jest 7—8—krotnie większy, niż koszt znaczków zwykłych obiegowych.

Również wykonanie znaczków drukiem wklęsłym wymaga dużo czasu na przygotowanie odpowiednich wzorów' matryc, klisz i papieru, zaś główną przeszkodą jest bardzo skomplikowany sposób samego druku, absorbujący dużo czasu i robocizny.

Przygotowanie nakładu znaczków drukiem wklęsłym w ilości chociażby 5 miljonów wymaga 5 do 6 miesięcy i nie może być wykonane w ciągu jednego miesiąca, jakby tego pragnął Szan. Autor, tembardziej, iż Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych, która nasze znaczki wykonywa, posiada tylko jedną maszynę do druku wklęsłego. Znaczki jubileuszowe m. Torunia zostały projektowane już dawno, ponieważ wiadomem było, że w roku bieżącym przypada 700—letnia rocznica założenia tego miasta natomiast wypadku cierlickiego śp. Zwirki i Wigury nikt przewidzieć nie był w stanie . . . .

Tyle wyjaśnienia co do produkcji znaczków.

Co się zaś tyczy strony filatelistycznej artykułu, to mogę Szan. Autora stanowczo uspokoić, że filateliści całego świata coraz chłodniej odnoszą się do wydań o charakterze spekulacyjnym różnych państw, i że te „pierwszorzędne interesy" Włoch, Hiszpanji, Grecji, Bolszewji i innych*), wydających cale serje znaczków wyłącznie dla filatelistów, zaczynają już podupadać. Obecnie w szerokich kołach filatelistycznych całego świata propaguje się idea bojkotowania znaczków o charakterze spekulacyjnym i propaganda ta coraz częściej znajduje posłuch u zbieraczy. Byłoby bardzo przykrem zjawiskiem, gdyby Polska, którą w ostatnich czasach stawiano jako wzór wstrzemięźliwości w wydawaniu znaczków okolicznościowych, została przez światową filatelistykę postawiona na jednym poziomie z Włochami, Łotwą, Litwą i Bolszewją i to tylko dlatego, że nieliczna garstka osób pragnie z nowych wydań znaczkowych czerpać zyski dla swoich zbiorów lub kieszeni.

W końcu jestem zmuszony zaznaczyć, że o ile Redakcję „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" tłumaczy umieszczenie omawianego artykułu nieznajomość fachowa z dziedziny filatelistyki, — to nieco dziwnem wydaje się stanowisko kołomyjskiego „Ilustrowanego Kurjera Filatelistycznego", pisma fachowego, które artykuł przedrukowało bez wszelkich komentarzy

Włodzimierz Rachmanow.

*) Sz. Autor zupełnie niesłusznie umieścił Francję i Niemcy w spisie państw, wydających wciąż nowe znaczki. Państwa te żadnych okolicznościowych znaczków nie wydają. a tylko znaczki obiegowe w miljonowych nakładach.

Rozmaitości

Poczta włoska osięgnęła nowy rekord szybkości. We wrześniu 1909 roku z Sanctuarjum w Sawonie została wysłana widokówka pod adresem weterynarza w Spotorno. Widokówka została doręczona dopiero w grudniu 1932, przyczem adresat musiał dopłacić 60 cent. za niedostateczne ofrankowanie. Z Sanctuarium do Spotorno widokówka wędrowała tylko 32 lata.

Filatelistyka wśród młodzieży.

Z pośród wielu pism młodzieży nadesłanych do naszej redakcji przeglądamy w pierwszym rzędzie to, które wychodzi w skarbcu polskim, na drogim każdemu Polakowi Górnym Śląsku. „Na Tropie„ tak brzmi nazwa wychodzącego pisma w Katowicach. Już sama szata zewnętrna świadczy bardzo pochlebnie o staranności redakcji, natomiast o treści samej nie chcemy wyrażać swego zdania, bo nie czujemy się powołani do oceny. Jednak nie możemy pominąć artykułu na temat znaczków pocztowych, które są bezsprzecznie wartościowe i opracowane z całkowitą znajomością rzeczy. Ileż cennych wskazówek wynosi młodzież właśnie z takich artykułów, a tem samem nie da się obałamucić przez niesumiennych pseudofilatelistów, którzy to ze skrupulatną przebiegłością starają się wywieść w pole każdego nieuświadomionego.

Drugie z rzędu — to pismo młodzieży szkół średnich wychodzące w Poznaniu „Myśl i czyn“. Tu również znajdujemy kącik filatelistyczny i nie mniej cenne uwagi w tej dziedzinie.

Reasumując zatem swoje spostrzeżenia, stwierdzamy z zadowoleniem, że ruch filatelistyczny wśród młodzieży wzmógł się niepomiernie w ostatnich czasach. Co najważniejsze, że ta najmłodsza generacja jakoby podświadomie wypowiedziała walkę wszelkiej spekulacji i mamy niepłonną nadzieje, że pchnie filatelistykę na nowe tory.

Najstarszy pieniądz.

W pierwotnych warunkach gospodarczych nabywanie dóbr następowało w drodze wymiany. Dopiero z chwilą zorganizowania państwa zaistniały warunki dla powstania pieniądza kruszcowego.

Najdawniejszą wiadomość o pieniądzach kruszcowych znajdujemy w znalezionych tekstach egipskich pochodzących jeszcze z czasów piramid. Określają one wyrazem „szet“ jednostkę płatniczą wartości kóz, zboża, szat i t. d. tytułem należności za wykonane prace. Obliczono podług tego, że praca robotnicza wynosi 2 szety. Stosunek wzajemnej wartości poszczególnych kruszców był taki, że srebro warte było połowę mniej niż złoto. ołów posiadał jak na dzisiejsze czasy bardzo wysoką wartość, bo $^1/_3$ wartości złota.

Z powyższego wynika, że szet był monetą stanowiącą miarę wszystkich towarów, według której określono ich cenę. Na czem się wartość tej monety opierała niewiadomo, pewnem atoli jest, że wartość ta była zagwarantowana za pomocą wybitej na monecie pieczęci.

Byłby to zatem pierwszy pieniądz kruszcowy, sięgający przedhistorycznych czasów egipskich.

Dyskusje

Prof. Jampoller, Drohobycz.

Gimn. Państw.

W sprawie skatalogowania pieniędzy papierowych poruszonych przez pana S. M. w nr. XVII. „Il. Wiad. Fil.“ przedstawię swój pogląd na tę kwestję. Należy przedewszystkiem odróżniać pieniądze papierowe państwowe (banknoty) od prywatnych (bonów). Skatalogowanie banknotów całego świata, znanych w Chinach od 10 wieku, a w Europie od 17 wieku, wyma-

gałoby oczywiście wielkiego dzieła. Znalazły one zresztą swoją historję i inwentaryzację w dziełach numizmatycznych pojedyńczych krajów. Bony prywatne były wydawane przeważnie w czasach wojennych, a w latach ostatniej wojny kursowały prawie w wszystkich państwach europejskich i niektórych zamorskich. Liczba ich w pojedyńczych krajach sięga cyfry 100 000, istnieją też szczegółowe katalogi tych bonów np. dla Francji, Niemiec, Rosji, Austrji.

Dla nas miałoby może znaczenie zestawienie pieniędzy papierowych (banknotów) polskich od czasów powstania Kościuszki, kiedy to okazały się pierwsze banknoty w Polce do Księstwa Warszawskiego, Królestwa Kongresowego i dni dzisiejszych. Ale i temi banknotami i ich opisem zajmuje się literatura numizmatyczna Polski.

Pieniądze prywatne (bony) istniały w Polsce w latach 1830 i 1831, 1848/49 (w Galicji), w latach 1860—65 i nareszcie 1914—1920. Katalogi bonów polskich z lat 1848/49 i osobno z lat 1860—65 a z czasu ostatniej wojny w 2 zeszytach (zabór austryjacki i rosyjski, a zabór pruski) opracował Tadeusz Solski we Lwowie, który sam posiada wielką kolekcję bonów. Bony polskie odnośnych zaborów z lat 1914-1920 uwzględniają też częściowo katalogi rosyjskie i austryjackie a z wyczerpującą ścisłością niemieckie.

Wyobrażenie o ilości bonów wydanych na ziemiach polskich w czasie ostatniej wojny daje największa kolekcja bonów polskich, którą posiadał śp. Edward Nepros w Warszawie i która liczyła prawie 5000 sztuk.

Sądzę wreszcie, że redakcja mogłaby zbieraczom pójść na rękę gdyby osobną rubrykę dla pieniędzy papierowych otworzyła, a przedewszystkiem, gdyby celem ułatwienia wymiany zamieszczała nazwiska i adresy ewentualnie życzenia zgłaszających się zbieraczy, z czegobym i ja jako kolekcjoner radbył.

Stowarzyszenia

Krakowski Związek Filatelistów wznowił swoją działalność na podstawie nowo zatwierdzonego statutu rozp. Starostwa Grodzkiego z dnia 9. lutego 1923 L.: B. II. 1/1581/33.

Na Walnem Zebraniu konstytuującem, odbytem w dniu 6. marca b. r. wybrano do Zarządu Związku: przewodniczącym Dr. Józefa Tislowitza, zast. przewodniczącego Prof. Stan. Korbla, sekretarzem Prof. Stanisława Miksteina, skarbnikiem Dr. Bol. Zawiszę, zast. sekr. Dr. Mieczysława Rychlika, zast. skarbnika Prof. Henryka Brzózkę.

Wpisowe wynosi dla członków zwycz. 1,50 zł, składka roczna 6 zł, dla członków korespondentów wpisowe łącznie z roczną składką wynosi 2 zł, jednak koszta korespondencji ponosi członek.

Zebrania odbywają się stale w każdy czwartek po 1-szym i 15-tym każdego miesiąca, fakultatywne w każdy czwartek. O lokalu zebrania informuje się członków ogłoszeniem umieszczonem w oknie wystawy P. T. Firmy Zieliński, optyk, Kraków, Rynek Główny A-B.

Wszelką korespondencję prosimy kierować na ręce Przewodniczącego: Dr. Józef Tislowitz, Kraków, Długa 32 m. 11.

Największym zdarzeniem Filatelist. w roku 1933-to Wystawa Filat. w Toruniu.

Rozrywki

Rozwiązania.

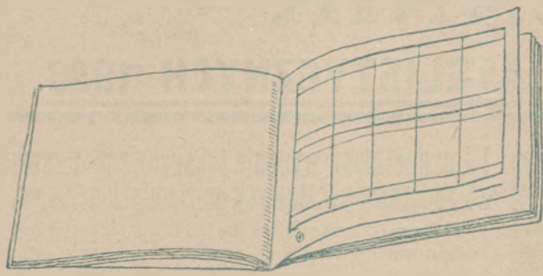
F	i	l	h	a	r	m	o	n	j	**a**
L	**i**	n	o	t	y	p	i	s	**t**	a
B	o	**l**	e	s	ł	a	w	**s**	k	i
M	o	n	**a**	r	c	h	**i**	s	t	a
P	o	c	z	**t**	y	**l**	j	o	n	i
M	e	c	k	l	**e**	m	b	u	r	g
K	a	p	i	**t**	a	**l**	i	s	t	a
M	a	g	**a**	z	y	n	**i**	e	r	a
W	o	**l**	n	e	M	i	a	**s**	t	o
M	**i**	n	i	s	t	r	a	n	**t**	a
F	i	l	a	n	t	r	o	p	j	**a**

Wyrazy pomocnicze:

1. Ośnik,
2. Fryc,
3. Główka,
4. Medjum,
5. Pacht,
6. Zleb.

Redaktor i Wydawca Jan Witkowski, Ratajczaka 15. m. 24.

KAJETY DO ZNACZKÓW



a) **format mniejszy,** 160 pól z papieru b. cienkiego (pelure), który ze względu na **małą wagę** nadaje się idealnie dla uprawiających wymianę
za 1 sztukę zł —,25
za 10 sztuk zł 2,25
za 100 sztuk zł 20,—

b) **format większy,** 500 pól
za 1 sztukę zł —,60
za 10 sztuk zł 5,50

Ząbkomierze: a) celulojdowy **—,90**
b) tekturowy **—,30**

Pincetki niklow. 1-rzędny gat. **2,85**

Wywoływacz znaczków wodnych 1,75

Albumy „blanco" własnego nakładu 70 kart I-rzędnego papieru „blanco" z obwódką. Spięty systemem śrubowym, format i wykonanie jak album Polski.

album 100 kartkowy	**15,75**
70 „	**12,75**
karty zapasowe oddzielnie	**—,12**

ALBUMY KRAJOWE

Album do znaczków dla początk. . . . 7,50

Album do marek Europy opracowany przez Stefana Naruszewicza (nakład firmy Ostrowski) . . . . 25,—

ALBUMY ZAGRANICZNE

Wszelkie albumy innych wydawnictw, jak; Szwanebergera, Schaubeka i t. d. po cenach oryginalnych.

Narożniki do całostek
z I a pergaminu 100 sztuk . . . . . . **zł 3,50**

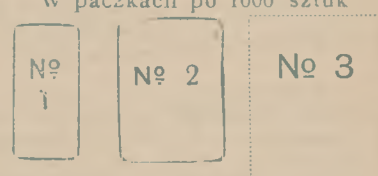
KATALOGI

Michel 1933 cena oryginalna . . . **14 50**
Yvert 1933 „ „ . . . **17,—**



ilustrow. 200 kliszami, obejmuj. znaczki polskie od 1860 do dziś, oprawny w twardej okładce.
Cena zł 2,50
+ **porto -,15, polec. – ,75**

Nalepki (jednostronne) Ia gat. w paczkach po 1000 sztuk



1 paczka	**—,45**	**—,60**	**—,95**
10 paczek	**4,—**	**5,50**	**8,75**

Koperty przezroczyste (pergamin) I a wyrób krajowy (maszynowy)

A. Format torebkowy
I) mały za 100 kopert **1,45**
II) średni za 100 „ **1,85**
III) wielki za 100 „ **2,75**

B. Format kopertowy
wielki za 100 kopert **4,75**

CENNIK

PRZYBORÓW FILATELISTYCZNYCH 1933



NAGRODZONY SREBRNYM MEDALEM WARSZAWA 1928.

IV. uzupełnione wydanie luksusowego albumu do znaczków pocztowych na ziemiach polskich.

Album o rozmiarze ca 25/5×30 cm spięty systemem śrubowym zawiera przeszło 100 jednostronnie drukowanych kart 1-rzędnego papieru „Royal" w oprawie płóciennej. Przeszło 200 odbitek precyzyjnie wykonanych klisz. Uwzględniono w niem wszystkie przez władze pocztowe i powstańcze oficjalnie wydane znaczki polskie z zasadniczemi odmianami barw i papieru, znaczki Litwy Środkowej, plebiscytów polskich, jako też znaczki okupantów z wojny światowej na ziemiach polskich i t. d. Ze względu na spięcie systemem śrubowym można każdą poszczególną kartę wyjąć i dodać karty dodatkowe. **Corocznie ukażą się dodatki,** przez co album zawsze będzie aktualnym.

Cena egzemplarza . . . . zł **19 50**
\+ koszty opakowania i wysyłki . . zł **3,—**

DODATKI. Dla posiadaczy poprzednich wydań oferujemy dodatki uwzględniające wszystkie znaczki polskie, które się ukazały po wyjściu poprzednich wydań, oraz kilka poprawek.

Cena dodatków do roku 1932 . . . . zł **3.90**
koszty opakowania i wysyłki . . . . zł **—.90**

Cena albumu dla zamawiających **z zagranicy** wynosi U. S. A. dol. **3,50** z kosztami wysyłki i opakowania włącznie.

Wszelkie poprzednie wydania znalazły tak wielkie **uznanie** w świecie filatelistycznym, że specjalne reklamowanie i polecenie albumów uważamy za zbyteczne. Najważniejszym powodem tak wielkiego powodzenia tych albumów jest ich **luksusowe i estetyczne wykonanie i nadzwyczaj przystępna cena.**

Każdy filatelista polski powinien album powyższy posiadać.



Warunki sprzedaży: Wszelkie zamówienia płatne z góry na nasze konto P. K. O. 208 547 lub za pobraniem przy wpłacie conajmniej zł 5,— z góry jako gwarancja wykupienia pobrania. Znajomym klientom udzielamy przy większych zakupach kredytu. Koszty wysyłki i opakowania ponosi każdorazowo kupujący. Miejscem wypełnienia skargi sądowej obu stron jest wyłącznie właściwy sąd w Poznaniu. — Cennik obejmuje nasze ogólne warunki sprzedaży podane w cenniku głównym.

DRUK „POL" POLSKA FABRYKA WYROBÓW PAPIEROWYCH Sp. z o. o. POZNAŃ, GROBLA 14.